

O peryferyjnych strategiach demodernizacji. Przypadek współczesnej Rosji

On Peripheral Demodernization Strategies:
The Case of Contemporary Russia

Tomasz Maślanka

Uniwersytet Warszawski, Polska

e-mail: maslankat@is.uw.edu.pl

ORCID: 0000-0001-7498-2324

Abstract

The article is an attempt to analyze selected peripheral demodernization strategies, based on the example of contemporary Russia. The demodernization processes taking place in Russia are interpreted as unintended consequences of intentionally undertaken actions aimed at destabilizing the normative foundations of the liberal world. The author focuses primarily on the ideological dimensions, new centre-periphery divisions and the symbolic fight for recognition as the basic components of demodernization, trying to present the essence of post-imperial politics and power in contemporary Russia.

Keywords

demodernization, Russia, post-imperialism, peripherality

Nowoczesność, podobnie jak wolność, niewątpliwie może być źródłem cierpień. Chciałbym w tym artykule przyjrzeć się niektórym strategiom „ucieczki od nowoczesności”, starając się odpowiedzieć na pytanie, dlaczego pewne społeczeństwa świadomie decydują się na krok wstecz i rezygnują z przyjęcia nowoczesnych form organizacyjnych oraz instytucjonalnych, które stosowały w przeszłości, uznając je za stosunkowo oczywistą formę własnej modernizacji. Renesans archaicznych norm w warunkach nowoczesności daje się częściowo wytłumaczyć poszukiwaniem zakorzenienia oraz

bezpieczeństwa w coraz bardziej kontyngentnym świecie i może być interpretowany w kategoriach zwrotu ku tradycyjnym formom społecznej integracji¹. Świadome wycofanie się z nowoczesności oznacza jednak zwykle polityczną, kulturową i intelektualną zapaść, jeśli społeczeństwa zmuszone są w dalszym ciągu funkcjonować w realiach współczesnego świata. Sytuacja taka do pewnego stopnia przypominać może utratę społecznego instynktu samozachowawczego². Modernizacja w oczach zachodnich socjologów była przede wszystkim pewną wizją postępu w czasach przyspieszonego rozwoju przemysłowego po II wojnie światowej³. Tak rozumiana modernizacja oznacza homogenizację, czyli zbliża do siebie modernizujące się kraje i narody, lecz także nieodwracalność, a więc zakłada, że społeczeństwo, które osiągnęło znaczący postęp w jakiejś dziedzinie, dobrowolnie z niego nie zrezygnuje i nie powróci do tradycyjnych form społecznych.

W artykule tym skoncentruję się na analizie wybranych strategii intencjonalnego wycofywania się z nowoczesności, na przykładzie dzisiejszej, postimperialnej, putinowskiej Rosji. Strategie, o których będzie tu mowa, ostatecznie doprowadziły do obecnego stadium międzynarodowej izolacji tego kraju. Interesuje mnie tutaj przede wszystkim proces postępującej demodernizacji, który interpretuję jako niezamierzoną konsekwencję (lub epifenomen) intencjonalnie podejmowanych działań, których stawką było i nadal jest podkopanie normatywnych podstaw liberalnego świata, czyli w zasadzie świadomie zaprojektowana destrukcja dotychczasowych układów centro-peryferyjnych. Pojęciami centrum i peryferii posługuję się w znaczeniu przestrzennym, podczas gdy pojęcia modernizacji i demodernizacji mają oddawać procesualny charakter ich przekształceń.

W swym bojowym wystąpieniu na Konferencji Bezpieczeństwa w Monachium w roku 2007 Władimir Putin *expressis verbis* poinformował uczestników międzynarodowego forum o rozpoczęciu nowego rodzaju batalii pomiędzy Wschodem a Zachodem. Przemówienie to było jawnym atakiem na istniejącą architekturę bezpieczeństwa międzynarodowego, ustanowionego pod egidą zachodnich państw oraz instytucji. Rosyjski prezydent w swoim wystąpieniu potępił NATO za rozszerzenie na wschód,

¹ Por. Anthony Giddens, *Życie w społeczeństwie posttradycyjnym*, w: Ulrich Beck, Anthony Giddens, Scott Lash, *Modernizacja refleksyjna. Polityka, tradycja i estetyka w porządku społecznym nowoczesności*, przeł. Jacek Konieczny, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2009, s. 79–144.

² W taki sposób można np. wyjaśniać funkcjonowanie polskiej szlachty w czasach I Rzeczypospolitej. Sytuacja, która doprowadziła do upadku polskiej państwowości i ostatecznie zagroziła istnieniu samej szlachty jako odrębnej grupy społecznej, znajduje w przypadku Rosji niemal analogiczne przeniesienie – walka o utrzymanie dotychczasowych przywilejów oznacza konserwację *status quo*. W warunkach korzystnej koniunktury gospodarczej rosyjska klasa rządząca nie jest w żaden sposób zainteresowana inicjowaniem reform, ponieważ mogłyby one jedynie osłabić jej aktualną pozycję. Jest to dokładnie ten sam model stagnacji, który w Polsce zakończył się rozbiorami. Por. Jan Sowa, *Fantomowe ciało króla. Peryferyjne zmagania z nowoczesną formą*, Kraków: Universitas 2011.

³ Por. Talcott Parsons, *The Evolution of Societies*, Englewood Cliffs: Prentice Hall 1977; zob. także: P.N. Rosenstein-Rodan, *Problems of Industrialization of Eastern and Southeastern Europe*, „Economic Journal” 1943, t. 53, nr 210/211, s. 202–211.

oskarżając przy tym Stany Zjednoczone o lekceważenie prawa międzynarodowego. Patrząc z pewnego czasowego horyzontu i w kontekście współczesnych relacji pomiędzy centrum a peryferiami, w retoryce Putina najbardziej uderza podważenie zachodnich imperialistycznych i ekspansjonistycznych roszczeń do globalizacji standardów liberalno-demokratycznych, z ich uniwersalizmem praw człowieka i ogólnych norm prawnych. Jednak zasadnicze podłoże zarzutów Putina było natury psychologicznej: nie do zniesienia okazał się dla niego „brak szacunku” wobec Rosji ze strony Zachodu. W wystąpieniu monachijskim bardzo zaznaczał się element walki o uznanie, czyli mówiąc najprościej, wola zmuszenia Zachodu, by wreszcie zaczął słuchać głosów z peryferyjnego świata. W tej walce, w miejsce komponentu interpersonalnego, który zapewnia jedyną możliwą płaszczyznę zdobycia uznania⁴, Rosja posłużyła się brutalną siłą w celu wymuszenia upragnionego szacunku, lecz efekt okazał się odwrotny do zamierzonego.

Postimperialna walka o uznanie

Obserwacja sposobu funkcjonowania współczesnej Rosji na arenie międzynarodowej pozwala przypuszczać, że stanowi on echo postzimnowojennej rywalizacji ze Stanami Zjednoczonymi, co czyni tę próbę desperacką formą walki o uznanie. Prowadzenie bieżącej polityki zagranicznej przy założeniu, że możliwa jest tutaj rywalizacja jak równy z równym, wydaje się prowadzić Rosję do zguby, ponieważ odciąga ją od możliwości osiągania realistycznych celów, mogących stabilizować sytuację wewnętrzną⁵. Rosja jako bodaj jedyny z krajów peryferyjnych w dalszym ciągu żyje zanurzona w fantazmatach o swej mocarstwowości i ta hipertrofia imperialnego imaginarium nie pozwala jej wypracować żadnego skutecznego sposobu reorganizacji własnej polityki wewnętrznej, w tym na przykład stania się częścią sojuszu, w którym dominującą rolę odgrywałby kraj lub grupa krajów silniejszych gospodarczo⁶. Prowadzenie polityki z perspektywy urażonej dumy i aspiracji skrojonych na miarę nieistniejącej potęgi z przeszłości wydaje się całkowicie kontrskuteczne, a nawet destrukcyjne. Rosja nie jest w stanie maksymalizować własnych korzyści tak jak Chiny, ponieważ pozostaje uwięziona w modelu demonstrowania własnej niezależności, którego rdzeniem stało się funkcjonowanie w reżimie permanentnej imperialnej mobilizacji.

Jednym z kluczowych narzędzi demodernizacji kraju stała się w przypadku Rosji religia. Prawosławie w Rosji od dłuższego czasu stanowi skuteczny instrument polityki

⁴ Por. Georg Wilhelm Friedrich Hegel, *Fenomenologia ducha*, przeł. Światosław Florian Nowicki, Warszawa: Fundacja Aletheia 2010, s. 125–130.

⁵ Por. Arkadij Ostrowski, *Rosja – wielkie zmyślenie. Od wolności Gorbaczowa do wojny Putina*, przeł. Maria Zawadzka, Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej 2018, s. 13–17.

⁶ Władisław Inoziemcew, *Nienowoczesny kraj. Rosja w świecie XXI wieku*, przeł. Katarzyna Chimiak, Warszawa: Agora 2020, s. 315.

wewnętrznej i zagranicznej, co szczególnie uwidoczniło się w skandalicznych i kompromitujących wypowiedziach patriarchy Cyryla usprawiedliwiających bezprawną inwazję rosyjską w Ukrainie. Kiedy dodamy do tego powszechną remilitaryzację świadomości społecznej i quasi-faszystowski kult wojny (np. heroizacja Dnia Zwycięstwa w wielkiej wojnie ojczyźnianej, wszechobecne parady i defilady wojskowe), zauważymy, że wojna staje się naturalnym kontekstem funkcjonowania rosyjskiego państwa⁷.

Za synonim rosyjskiej demodernizacji uchodzić może tzw. „ruski mir”, pojęcie, które w ostatnim czasie pojawia się na ustach niemal wszystkich przywódców świata zachodniego w negatywnym kontekście, lecz korzeniami sięga lat 70. XIX wieku i wiąże się z nazwiskiem generała Michaiła Czerniajewa, pierwszego gubernatora Turkestanu, który był redaktorem naczelnym wydawanej przez siebie słowianofilskiej gazety o takim właśnie tytule. Można powiedzieć, że szybki upadek idei słowianofilskich i ideologii panslawistycznej w II połowie XIX wieku świadczył o braku szerszego popytu na tę peryferyjną rosyjską ideę nawet w czasach, gdy Rosja metonimicznie reprezentowała całą Słowiańszczyznę⁸. Droga współczesnej Rosji stała się powrotem do peryferyjności, przechodzeniem od otwartości do zamknięcia, od uniwersalizmu do partykularyzmu. Idea „ruskiego miru” jest przykładem takiej właśnie skrajnie partykularnej ideologii i naiwnością byłoby przypuszczać, że to dzięki niej można przechylić na swą korzyść szalę globalnych współzależności. Idea ta oznacza obranie defensywnej strategii politycznej, a zatem budowanie swej tożsamości i pozycji wokół koncepcji, która z racji swego partykularyzmu nie może liczyć na szersze, bardziej uniwersalne poparcie. Wbrew chęciom i deklaracjom prowadzi to do utraty wpływu na rzeczywistość zewnętrzną i dalsze zamknięcie się we własnej peryferyjności. Rosja nie poszukuje bowiem kanałów integracji czy nawet konfrontacji ze światem zachodnim, lecz skutecznych metod ochrony przed jego oddziaływaniem. Poczynania mające wywołać przekonanie o istnieniu rosyjskiej strefy wpływów czy interesów, której Zachód nie powinien przekraczać, można więc postrzegać jako realizację takiej obronnej strategii. Jest to stałym motywem działań Rosji od czasu znamienego przemówienia Putina w Monachium w 2007 roku. Okupacja Krymu i agresja w Ukrainie konsekwentnie wpisują się w tę strategię. Odwoływanie się do idei „ruskiego miru” uzasadnia więc regionalny i prowincjonalny status Rosji na arenie międzynarodowej. Można powiedzieć, że mamy tutaj do czynienia z kulturową i etniczną zasadą konturowania tożsamości zbiorowych⁹, odwrotną do reguły dominującej w układach centralnych, gdzie spoiwem są uniwersalne ideologie, jak np. prawa człowieka, z ich instytucjonalnym

⁷ Por. Jeffrey C. Alexander, *Kulturowe przygotowanie do wojny: kod, narracja i działanie społeczne*, w: idem, *Znaczenia społeczne. Studia z socjologii kulturowej*, przeł. Stanisław Burdziej, Jacek Gądecki, Kraków: Zakład Wydawniczy NOMOS 2010, s. 133–144.

⁸ Por. Andrzej Walicki, *W kręgu konserwatywnej utopii. Struktura i przemiany rosyjskiego słowianofilstwa*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 1964.

⁹ Por. Arjun Appadurai, *Nowoczesność bez granic. Kulturowe wymiary globalizacji*, przeł. Zbigniew Pucek, Kraków: Universitas 2005, s. 205–211.

zapleczem liberalnego państwa prawa¹⁰. Kwestie narodowe stanowią niewątpliwe zastępczą siłę mobilizacyjną dla peryferyjnego społeczeństwa, które nie może pochwalić się sukcesami w innych dziedzinach¹¹. Tworzenie nowych mitów narodowych, intensyfikacja polityki historycznej, kreowanie fikcyjnych historycznych narracji czy prowadzenie walki o uznanie w sferze symbolicznej – to typowe strategie kompensujące porażki w innych sferach¹². Przejawem demodernizacji jest tutaj przyjęcie zupełnie innej zasady integracji społecznej, nieumocowanej w uniwersalistycznych i proceduralno-prawnych sposobach kodowania rzeczywistości, które są charakterystyczne dla zaawansowanych gospodarczo krajów świata zachodniego.

Patrząc z perspektywy czasu na wszystkie wielkie i udane modernizacje po II wojnie światowej (USA, Niemcy, Japonia, Korea Południowa, Chiny), możemy powiedzieć, że ich sukces zależał od stopnia integracji z globalną gospodarką. Orientacja na autarkiczny rozwój oraz militaryzacja gospodarki, jak w przypadku Rosji, w zasadzie przekreśla szanse na udaną modernizację¹³. Niektórzy badacze zwracają uwagę, że nawet najbardziej rozwinięte kraje ograniczające wpływ globalnej gospodarki na własną gospodarkę nie osiągnęły takich wyników jak kraje uznawane za najmniej rozwinięte, ale otwarte na globalny system gospodarczy¹⁴. Modernizacja, oprócz dopuszczenia wolnej konkurencji w sferze gospodarczej, oznaczała też najczęściej zmianę reżimu politycznego (wyjątkiem są oczywiście Chiny), który dopuszczał wolną konkurencję również w sferze politycznej; wydaje się zatem całkowicie sprzeczna z obecną konserwatywną strategią Rosji. Idea modernizacji w każdym przypadku zakłada odejście od tradycji i postępującą racjonalizację życia społecznego, czyli wyzwolenie procesu, który Max Weber nazwał „odczarowaniem świata”¹⁵. Współczesna Rosja wydaje się natomiast tkwić w twierdzy tradycjonalizmu, podtrzymywanej przez sojusz z cerkwią prawosławną, która po rosyjskiej inwazji na Ukrainę stała się *de facto* ideologiczną przybudówką państwa. Równocześnie w sferze państwowej propagandy toczy się zideologizowana kampania o uznanie, polegająca na przekonywaniu obywateli, że

¹⁰ Por. Jadwiga Staniszkis, *Antropologia władzy*, Warszawa: Prószyński i S-ka 2009, s. 83–111.

¹¹ Por. John Lloyd, *Rebirth of Nation: An Anatomy of Russia*, London: Michael Joseph Ltd 1998.

¹² Tematem symbolicznej kompensacji peryferyjności zajmowało się wielu badaczy, począwszy od klasycznej i monumentalnej historycznej syntezy dziewiętnastowiecznego imperializmu, autorstwa Erica Hobsbawma, a na studiach postkolonialnych skończywszy. Por. np. John Agnew, *Hegemony: The New Shape of Global Power*, Philadelphia: Temple University Press 2005; Eric Hobsbawm, *Wiek imperium 1875–1914*, przeł. Marcin Starnawski, Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej 2015; Stein Rokkan, *Territories, Centers, and Peripheries: Toward a Geoethnic-Geoeconomic-Geopolitical Model of Differentiation Within Western Europe*, w: *Centre and Periphery: Spatial Variations in Politics*, red. Jean Gottmann, London: Sage 1980, s. 163–204.

¹³ Por. Clifford Gaddy, *The Price of the Past: Russia's Struggle with the Legacy of Militarized Economy*, Washington DC: Brookings Institution Press 1996.

¹⁴ Por. Jagdish Bhagwati, *In Defense of Globalization: How the New World Economy is Helping Rich and Poor Alike*, Oxford: Oxford University Press 2004, s. 180.

¹⁵ Por. Max Weber, *Etyka protestancka a duch kapitalizmu*, przeł. Bogdan Baran, Piotr Miziński, Warszawa: Wydawnictwo Aletheia 2010.

Rosja stała się globalnym supermocarstwem walczącym z całym zachodnim światem na ukraińskim froncie. Współczesna Rosja konsekwentnie i uporczywie buduje narrację konieczności powrotu do przeszłości, co wyklucza jakikolwiek projekt modernizacyjny zorientowany na przyszłość i odzęgający się od przeszłości. Mówiąc jeszcze inaczej, w Rosji brakuje potencjalnych beneficjentów modernizacji na wzór zachodni, nie leży ona w interesie tych, od których obecnie zależy niemal wszystko w tym kraju. W takich warunkach może ona jedynie paść ofiarą fikcyjnej propagandy, istnieją bowiem zbyt liczne i wpływowe siły zainteresowane utrzymaniem *status quo*¹⁶.

Naturalną konsekwencją modernizacji stanowi funkcjonowanie w złożonych układach wzajemnych zależności, co wydaje się dla Rosji nie do zaakceptowania. Trudno sobie bowiem wyobrazić taki zwrot, który czyniłby z Rosji podrzędnego partnera przemysłowego Europy. W dotychczasowej historii nie odnotowano jednak przypadku udanej modernizacji w izolacji, czyli bez uprzedniej zależności, która w sensie ekonomicznym oznacza pojawienie się nowego rynku zbytu dla produkcji przemysłowej, lecz także konieczność importu nowych technologii, niezbędnych do rozwoju. Rosja wydaje się działać na zasadzie: kto nie jest z nami, jest przeciw nam, a potencjalnych partnerów czy sojuszników poszukuje pośród tych krajów, które jeszcze akceptują lub traktują z przymrużeniem oka jej gangsterskie metody uprawiania polityki międzynarodowej. Racjonalne ekonomicznie kalkulacje zostają wyparte przez walkę o uznanie w sferze symbolicznej. Są to oczywiste przeszkody na drodze do modernizacji, która zresztą nie jest postrzegana jako proces, lecz swoisty przeskok jakościowy. Nie bierze się więc pod uwagę całego żmudnego procesu przemian infrastrukturalnych oraz instytucjonalnych, które wytwarzałyby warunki sprzyjające unowocześnianiu oraz służyły budowaniu korzystnego otoczenia, i to nie jedynie w znaczeniu gospodarczym¹⁷. Modernizacja ostatecznie oznacza nie tylko postęp ekonomiczny, lecz również społeczny. Pogłębiająca się międzynarodowa izolacja i peryferyjna pozycja Rosji, nieprzewidywalna i w dużej mierze niestabilna koniunktura na rynku surowców czy wreszcie konflikt pomiędzy imperialistyczną ideologią a ekonomicznymi realiami, wszystko to stoi w sprzeczności z wymogami, jakie towarzyszą każdemu unowocześnieniu¹⁸. W takiej sytuacji jakiegokolwiek próby wpisania się w zachodni projekt postępu społecznego okazują się bezowocne. W Rosji zaistniała bowiem taka sytuacja, w której regres i pogłębiająca się peryferyjność stają się strukturalnymi komponentami rzeczywistości, postrzeganej w kategoriach wymaganego sukcesu.

W aspekcie politycznym fasadowa demokracja miała zapewnić Rosji pozycję w walce o uznanie ze strony demokratycznego Zachodu, wytwarzając iluzję bycia

¹⁶ Por. Chrystia Freeland, *Sale of the Century: Russia's Wild Ride from Communism to Capitalism*, New York: Crown Books 2000.

¹⁷ Por. Clifford Gaddy, Barry Ickes, *Russia's Virtual Economy*, Washington DC: Brooking Institution Press 2002

¹⁸ Por. Jegor Gajdar, *Upadek Imperium. Nauka dla współczesnej Rosji*, przeł. Henryk Chłystowski, Warszawa: Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia 2016.

nowoczesnym mocarstwem, za które Rosja chciała uchodzić¹⁹. Elity polityczne tego kraju, po fali tzw. „kolorowych rewolucji”, uświadomiły sobie jednak, że taka symulacja jest niebezpieczna, ponieważ może doprowadzić do destabilizacji reżimu. Sięganie po konserwatywne wartości na peryferiach w celu umocnienia swej pozycji politycznej wydaje się strategią dobrze przemyślaną i nie wynika jedynie ze światopoglądowych predylekcji peryferyjnych elit²⁰. W istocie jest to metoda oporu wobec modernizacji, która podkopuje władzę peryferyjnych liderów. Stagnacja, określana w epoce PRL-u jako tzw. „mała stabilizacja”, była postrzegana przez większą część polskiego społeczeństwa jako pożądany stan społeczny, lecz prowadziła jednocześnie do gospodarczej zapaści i, co ważniejsze, do erozji kapitału społecznego. Konsekwencją była galopująca marginalizacja i prowincjonalizacja we wszystkich niemal sferach życia, od kulturalnej i intelektualnej począwszy, na naukowej i ekonomicznej skończywszy. Uczynienie ze stabilizacji normatywnego ideału w warunkach nowoczesności wydaje się niezawodną receptą na pogłębiającą się anachroniczność, której źródeł należy poszukiwać w braku konkurencyjności, zablokowaniu innowacyjności czy zepchnięciu na margines kapitału intelektualnego, czyli tych czynników, które decydują o przewadze wszystkich współczesnych wiodących krajów należących do centrum kapitalistycznego świata²¹. Nie jest to żaden rodzaj taniej moralistyki czy apologia technokratycznego modelu rozwoju społecznego, lecz formalny wymóg utrzymania się w nowoczesnych formach życia społecznego. Przypadek współczesnej Rosji pokazuje, że w zasadzie bez przeszkód można wejść na drogę kontrolowanego regresu również w świecie otwartych granic, swobodnego przepływu informacji czy istnienia wzajemnych powiązań ekonomicznych. Można to uczynić niemal w analogiczny sposób jak w czasach istnienia żelaznej kurtyny, która szczelnie oddzielała Rosję od reszty kapitalistycznego świata. Wolno oczywiście postawić pytanie o powody tej dobrowolnie i świadomie wybranej marginalizacji, zapytać, dlaczego dany kraj postanowił nagle cofnąć się w rozwoju. Jest to właśnie dla mnie wzorcowy przypadek intencjonalnie zaprojektowanej peryferyjnej demodernizacji.

Politycznie Rosja zmierza zatem do izolacjonizmu, wbrew powszechnym przekonaniom, że prowadzi ona politykę ekspansjonistyczną. Główną przyczyną takiej orientacji stała się budowa i konsolidacja własnej peryferyjnej przestrzeni kulturowej („russkiego miru”) jako bariery przed nieprzyjaznym i nieprzewidywalnym globalizującym się światem narastających współzależności. W świecie tym dyfuzja okcydentalnych wzorów kulturowych i norm społecznych stanowi dla Rosji zagrożenie, otwierając ją na bezkres kontyngencji i tym samym niepewności. Celem Putina nie jest więc podbój liberalnego centrum, bo to niemożliwe, lecz odizolowanie się od niego i trzymanie Ro-

¹⁹ Por. Michael McFaul, *Russia's Unfinished Revolution: Political Change from Gorbachev to Putin*, Ithaca NY: Cornell University Press 2001.

²⁰ Por. Nadav Eyal, *Rewolta*, przeł. Magdalena Sommer, Warszawa: Wydawnictwo W.A.B. 2021, s. 164–173.

²¹ Por. Alena Ledeneva, *How Russia Really Works: The Informal Practices that Shaped Post-Soviet Politics and Business*, Ithaca NY: Cornell University Press 2006.

sji na dystans, używając pugilistycznej terminologii. Dla rządzących dzisiaj na Kremlu przetrwanie reżimu zależy od stopnia izolacji od zachodniego, liberalnego centrum. Oczywiście idealną sytuacją dla Rosji byłaby porażka okcydentalnego projektu modernizacyjnego i zrujnowanie globalnej hegemonii liberalnego Zachodu, jednak wobec nierealności takich pragnień jedyną drogą wydaje się być ucieczka od nowoczesności, a zatem, *nolens volens*, postępująca demodernizacja.

Fantazmatyczna zemsta

Modernizacja na zachodnią modłę stała się w drugiej połowie XX wieku synonimem normalizacji. Rosja wybrała z kolei osobliwą strategię udawanego naśladownictwa w celu zachowania władzy przez skorumpowane elity, które ostatecznie przekształciły się w warstwę oligarchów kontrolującą kluczowe zasoby ekonomiczne kraju. W taki sposób zbudowano w Rosji gigantyczny kapitał ekonomiczny skoncentrowany w rękach niewielkiej elity, beneficjentów tej selektywnej transformacji. Wszystko to działo się w latach 90. XX wieku przy wsparciu międzynarodowych globalnych instytucji finansowych, takich jak Międzynarodowy Fundusz Walutowy czy Bank Światowy²². Zarazem ten sam majątek został wykorzystany przez elity polityczne do centralizacji władzy i zablokowania reform demokratycznych, które mogłyby zagrozić ich przywilejom. Iluzoryczna transformacja, polegająca na symulowaniu implementacji zachodnich wzorców, doprowadziła w Rosji do akumulacji dwóch typów kapitału: ekonomicznego i politycznego oraz jednoczesnego roztrwonięcia kapitału społecznego²³.

Zimnowojenny podział na demokratów i komunistów przekształcił się po roku 1989 w podział na naśladowców i naśladowanych. Wszystkie najważniejsze reformy ustrojowe w peryferyjnych krajach bloku wschodniego, w tym reformy ekonomiczne, podlegały logice imitacji. A zatem konfrontacyjna „komunikacja w zwarcie” pomiędzy centrum a peryferiami została zastąpiona polityką i praktyką imitacji. Miała ona wiele nazw: amerykańizacja, europeizacja, demokratyzacja, liberalizacja czy po prostu modernizacja (przez imitację). Modernizacja ta przybrała postać samokolonizacji w przypadku wielu peryferyjnych organizmów politycznych (np. Polski) lub obróciła się w swoje przeciwieństwo, wciągając kraj w wir demodernizacji (przypadek Rosji). Bolesną stroną owej modernizacji stała się moralna asymetria pomiędzy centrum a peryferiami. Naśladowani przyznali sobie ponadto prawo do nadzorowania i oceny

²² Por. Joseph E. Stiglitz, *Globalizacja*, przeł. Hanna Simbierowicz, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2004, s. 132–158.

²³ Por. Tomasz Zarycki, *Kapitał kulturowy. Inteligencja w Polsce i w Rosji*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego 2008; Tomasz Warczok, Tomasz Zarycki, *Gra peryferyjna. Polska polityologia w globalnym polu nauk społecznych*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar 2016, s. 47.

postępów tak rozumianej modernizacji peryferii²⁴. Najskuteczniejszym sposobem na spóźnioną demokratyzację rejonów peryferyjnych (niedemokratycznych) stała się więc imitacja krajów zachodniego rdzenia.

Imitacja oczywiście nie musi być równoznaczna z integracją, czego przykładem jest Rosja, gdzie prototypowy w tym kontekście spór słowianofilów z okcydentalistami nigdy nie dotyczył integracji (inaczej niż w przypadku pomniejszych krajów peryferyjnych z Europy Środkowo-Wschodniej). Kwestia integracji ekonomicznej czy prawnej w ramach UE, nie wspominając o militarnym sojuszu z NATO, nigdy nie była tam brana pod uwagę. W przypadku Rosji problem urażonej dumy, bardziej ogólnie wyrażany w imperialnym idiomie poczucia „historycznej wielkości”, nigdy nie miał rzeczywistych szans na zaistnienie w postaci realnego sojuszu, w którym Rosja z konieczności pełniłaby rolę peryferyjną, czyli partnera o niższym statusie²⁵. Rewolucje w krajach peryferyjnych były, jak określił to Jürgen Habermas, „rewolucjami korygującymi”, które dążyły do zasypania przepaści pomiędzy krajami zaawansowanego kapitalizmu a ich peryferiami, aby tym samym powrócić do normalności, dla której normatywnym odniesieniem pozostawały kraje Europy Zachodniej. Normalnością był, najprościej mówiąc, zachodni styl życia oraz wartości liberalne. Rewolucja/reforma przez imitację wydawała się po 1989 roku jedyną uzasadnioną drogą modernizacji dla elit w krajach peryferyjnych. Konwencjonalna dla podziałów centro-peryferyjnych opozycja pomiędzy nowoczesnością a zacofaniem została jednak zredefiniowana w postimperialnej Rosji, co przyczyniło się do skonstruowania narracji wokół retorycznej figury pozbawionego tożsamości kulturowej świata zachodniego. Zachód został w tej opowieści przedstawiony jako cierpiący na kryzys tożsamości²⁶. Jak wiadomo, częstą formą kompensacji żywionych resentymentów jest zemsta w sferze wyobraźniowej²⁷. Taką właśnie rolę pełni peryferyjna fantazja o zepsutym Zachodzie.

„Miękką siłą” nowego imperializmu

Przez bardzo długi czas mocarstwa kolonialne czerpały, jak wiadomo, zyski z eksploatacji podbijanych terenów, które stanowiły bardzo istotną część ich dochodów²⁸.

²⁴ Por. Naomi Klein, *Doktryna szoku. Jak współczesny kapitalizm wykorzystuje klęski żywiołowe i kryzysy społeczne*, przeł. Hanna Jankowska, Tomasz Krzyżanowski, Katarzyna Makaruk, Michał Penkała, Warszawa: Wydawnictwo Literackie MUZA 2020, s. 65–94.

²⁵ Por. Benjamin Goldsmith, *Imitation in International Relations: Observational Learning, Analogies and Foreign Policy in Russia and Ukraine*, London: Palgrave Macmillan 2005.

²⁶ Stephen Holmes, Iwan Krastew, *Światło, które zgasło. Jak Zachód zawiódł swoich wyznawców*, przeł. Aleksandra Paszkowska, Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej 2020, s. 62.

²⁷ Por. Friedrich Nietzsche, *Z genealogii moralności. Pismo polemiczne*, przeł. Leopold Staff, Warszawa: Zielona Sowa 2003, s. 24.

²⁸ Mary Gilmartin, *Colonialism/Imperialism*, w: Carolyn Gallaher et al., *Key Concepts in Political Geography*, London: Sage Publications 2008, s. 115–123.

Wraz z końcem I wojny światowej sytuacja ta radykalnie się zmieniła, głównie z powodów ekonomicznych, ponieważ dochody uzyskiwane przez agresorów (mocarstwa kolonialne) z zagarnianych terytoriów w coraz mniejszym stopniu rekompensowały ponoszone koszty działań militarnych. Najkrócej mówiąc, prowadzenie wojny, której celem była ekspansja terytorialna, stało się irracjonalne w sensie ekonomicznym. Równolegle uruchomione zostały procesy emancypacji globalnych peryferii, które dotąd podlegały brutalnej eksploatacji również z powodów ekonomicznych. Przez setki lat koszty podbojów tych terenów były bowiem stosunkowo niewielkie, biorąc pod uwagę potencjalne zyski²⁹. To jednak uległo zmianie: strategie interwencyjne, czyli prowadzenie wojny w starym stylu, nawet takiej, która opierała się na ofensywie ideologicznej, stało się zwyczajnie nieopłacalne – żadne z dużych i liczących się państw w drugiej połowie XX wieku nie wygrało konwencjonalnej wojny na globalnych peryferiach.

Uogólniając, można powiedzieć, że ekonomiczne środki osiągnięcia celów politycznych stały się o wiele skuteczniejsze od rozwiązań militarnych, a już z całą pewnością od czasu zakończenia zimnej wojny. Nie chodzi przy tym jedynie o koszty prowadzenia samych działań wojennych, lecz przede wszystkim o nakłady na kontrolę i utrzymanie terytoriów leżących poza obszarem własnych granic. Wejście w późną nowoczesność oznaczało wzrost znaczenia czynników pozamilitarnych, w tym przede wszystkim ekonomicznych, technologicznych i kulturowych. Jednym z najważniejszych aspektów uzyskiwania wpływu na peryferiach okazała się „miękka siła”, a zatem atrakcyjność pewnego kulturowego modelu rozwoju³⁰, posiadanie przewagi ekonomicznej czy zdolności do pozyskiwania sojuszników i oddziaływania na nich.

Taki nowy rozkład akcentów w polityce międzynarodowej oznaczał oczywiście transformację globalnej konfiguracji sił w świecie. Nowy podział centro-peryferyjny wyłonił nowych globalnych graczy: USA, Chiny i Unię Europejską. Na te trzy „potęgi” przypada w dzisiejszym świecie ponad 50% globalnego PKB. Ich udział w wytwarzaniu zaawansowanych technologii przewyższa natomiast 70% produkcji globalnej. Te trzy centra światowej gospodarki i technologii skupiają dzisiaj blisko 80% aktywów globalnego systemu finansowego³¹. Każde z tych trzech nowoczesnych imperiów posiada jakiś charakterystyczny rodzaj przewagi, która gwarantuje utrzymanie swojej pozycji w dłuższej perspektywie. W przypadku USA jest to, oprócz niekwestionowanej siły jej gospodarki, także atrakcyjność określonego kulturowego modelu życia. Ameryka pozostawała również największą potęgą militarną we współczesnym świecie, choć obecnie nie jest to już tak oczywiste³². W przypadku Unii Europejskiej można mówić

²⁹ Por. Niall Ferguson, *Empire: How Britain Made the Modern World*, London: Allen Lane 2003, s. 173–174.

³⁰ Por. Alain Touraine, *Samotworzenie się społeczeństwa*, przeł. Agnieszka Karpowicz, Kraków: Zakład Wydawniczy NOMOS 2010, s. 67–121.

³¹ Por. Kacper Pobłocki, *Kapitalizm. Historia krótkiego trwania*, Warszawa: Fundacja Bęc Zmiana 2017.

³² Por. Andrew Bacevich, *American Empire: The Realities and Consequences of U.S. Diplomacy*, Cambridge MA: Harvard University Press 2002; Robert Kagan, *Of Paradise and Power: America and Europe in the New World Order*, New York: Alfred A. Knopf 2003.

o przewadze jej rozbudowanego systemu bezpieczeństwa socjalnego, a także nowoczesnej polityce integracyjnej, której podstawą jest relacyjny model suwerenności³³. Oba te elementy zapewniają Europie dobrobyt materialny i stosunkowo wysoki poziom bezpieczeństwa prawnego.

Na tym tle statystyki potwierdzające stopień demodernizacji dzisiejszej Rosji są bezwzględne³⁴. Trudno zaprzeczyć, że nowy sposób organizacji ładu światowego oznacza w pierwszym rzędzie transformację dotychczasowych relacji centro-peryferijnych. Państwa, które usiłują, jak Rosja, tkwić w anachronicznych, paternalistycznych i silnie zhierarchizowanych układach władzy, w zasadzie skazane są na porażkę niemal na każdym polu w globalnej rywalizacji nowych potęg ładu światowego. Wydaje się, że obserwowany od jakiegoś czasu w niektórych krajach rodzaj peryferijnej walki o uznanie, prowadzonej pod sztandarami „wstawania z kolan” czy też odzyskiwania rzekomo utraconej suwerenności, pełni na dzisiejszych peryferiach rolę ideologicznej zastony dymnej lub, ujmując to bardziej socjologicznie, stanowi kluczowy instrument polityki symbolicznej tych krajów.

Jednak los dzisiejszych peryferii, w tym takich krajów jak Rosja, ale również Polska, zależy, według mnie, przede wszystkim od sposobu ułożenia sobie relacji z trzema wymienionymi wyżej współczesnymi imperiami, tworzącymi tzw. „pierwszy świat”. Zależności te są obustronne, ponieważ zachowanie statusu mocarstwa jest skorelowane ze zdolnością centrów do zarządzania peryferiami oraz do utrzymywania ich w stanie relacyjnej zależności. Mówiąc najkrócej, siłą peryferii może stać się realizacja wolności w heglowskim znaczeniu tego pojęcia, czyli uświadomienie sobie konieczności, jaką jest w tym wypadku relacyjna zależność od krajów tworzących rdzeń współczesnego systemu politycznego, gospodarczego i prawnego. Ideologicznie uzasadniane wysiłki emancypacyjne są, moim zdaniem, instrumentem mniej lub bardziej efektywnej polityki wewnętrznej i intencjonalnym, jak w przypadku Rosji, opowiedzeniem się za utrwalaniem własnej peryferijności. Jest to przykład kompletnie bezużytecznej, bo ideologicznie zmystyfikowanej, walki o uznanie, rozumianej jako wyzwolenie się z po-

³³ Por. Tomasz Maślanka, *Podzwonne dla narodu? O zbiorowych tożsamościach ery globalnej*, „Politeja” 2012, nr 2/2(20/2), s. 95–121.

³⁴ Pod względem eksportu gotowych produktów przemysłowych Rosja ustępuje niewielkiej Słowacji, eksport produktów wysoko technologicznych jest trzy razy mniejszy niż w ubogim niegdyś Wietnamie, 14 razy mniejszy niż w Singapurze i aż 57 razy mniejszy niż w Chinach, a są to dane z 2016 roku. Rosja w tymże roku odniosła mniejszy zysk z eksportu gazu i ropy naftowej niż Chiny – niebędące w tej branży liderem – z samych telefonów komórkowych. Łączna wartość rosyjskich inwestycji zagranicznych w 2013 roku wynosiła zaledwie 3,5% inwestycji europejskich. W zasadzie Rosja pozostaje liderem jedynie w skali nakładów ponoszonych na zbrojenia, które od roku 2000 do 2015 wzrosły aż piętnastokrotnie i obecnie przeznaczają się w tym kraju na zwiększanie potencjału militarnego około 5% PKB. Jedynie Izrael wyprzedza Rosję w tej konkurencji (Władisław Inoziemcew, *Nienowoczesny kraj* s. 310–311). Tragedia dzisiejszej Rosji nie polega tylko na tym, że wypada ona coraz gorzej w porównaniu z UE czy Chinami, które rozwijają się szybciej, lecz na tym, że popada w coraz większą ruinę gospodarczą w ujęciu bezwzględnym, nie odnotowując postępu niemal w żadnej dziedzinie, nawet w branży wydobywczej, kluczowej z gospodarczego punktu widzenia, która staje się coraz mniej efektywna.

lityki imitacji. Konsekwencją takiego wyzwolenia może być jedynie iluzja autonomii. Jednocześnie los centrów uzależniony jest od efektów integracji przestrzeni peryferyjnej, z zastrzeżeniem, że siła tego przyciągania opiera się na bardziej subtelnym mechanizmach stałego dostarczania atrakcyjnych modeli kulturowych czy ekonomicznych. Siłowe narzucanie modeli integracyjnych lub ideologii, na podobieństwo „ruskiego miru”, to oczywisty przepis na katastrofę i utratę pozycji hegemonia. Centrum musi pozostawać zdolne do zapewnienia energii motywacyjnej dla peryferii. Inaczej mówiąc, nowoczesność w dalszym ciągu powinna być projektem normatywnym, choć niekoniecznie zakorzenionym w przesłankach oświeceniowego racjonalizmu.

Narastającą w ostatnich latach agresję ze strony Rosji można więc, według mnie, interpretować jako rodzaj zemsty za własną nieudolność na drodze do udanej modernizacji. Prowadzona od jakiegoś czasu uporczywa walka o uznanie i restytucję postimperialnego ładu światowego może Rosję słono kosztować nie tylko w sensie materialnym, lecz przede wszystkim symbolicznym. Przedłużająca się rosyjska interwencja militarna w Ukrainie może spowodować, o ile już tego nie uczyniła, że Rosja stanie się największym pariasem na arenie międzynarodowej. Zbudowana na kłamstwach, siermiężnej propagandzie, brutalnej agresji, zbrodniach popełnianych na ludności cywilnej i bezsensownym niszczeniu w zasadzie całej infrastruktury niezbędnej do funkcjonowania państwa ukraińskiego, rosyjska aktywność międzynarodowa staje się coraz bardziej historyczna i afektywna. Ponadto utrzymywanie iluzji symbolicznego zmartwychwstania imperium radzieckiego rodzi coraz większe koszty, nie powiększając w żadnym stopniu sfery wpływów w przestrzeni postsowieckiej. Szanse na urzeczywistnienie jakiegokolwiek marzenia o realizacji ideowego projektu imperialnego w dzisiejszych czasach, czy też o wywieraniu wpływu politycznego w wymiarze transnarodowym, zależą przede wszystkim od efektywnej polityki ekonomicznej i skutecznej kontroli nad niezwykle złożonymi instrumentami finansowymi³⁵. Na tym polu Rosja jest niewielkim, regionalnym graczem. Pozostaje państwem z fantomowym bólem niegdysiejszego rywala Ameryki, podczas gdy dla samych Amerykanów nie stanowi ona egzystencjalnego zagrożenia, nie interesuje ich w sensie gospodarczym ani nie dostarcza żadnych atrakcyjnych wzorców konsumpcyjnych, słowem, nie ma dla nich żadnego znaczenia.

Wydaje się, że Rosji niezmiernie trudno pogodzić się z tą obojętnością świata zachodniego, co tłumaczy intensyfikację oraz radykalizację prowadzonej przez ostatnie dekady kampanii o uznanie. Rosyjska polityka zagraniczna odzwierciedla, jak można przypuszczać, rozmaite fobie i kompleksy samych rządzących, co skutkuje jej nieprzewidywalnością i wzrastającą irracjonalnością³⁶. Poszerzanie sfery wpływów może być jedynie poszerzaniem sfery kłopotów, jeśli dzieje się to na modłę dziewiętnastowiecznej ekspansji terytorialnej. Rosja, moim zdaniem, znajduje się obecnie w znacznie gorszej sytuacji niż większość krajów peryferyjnych, ponieważ jej peryferyjność karmi się

³⁵ Por. Kacper Pobłocki, *Kapitalizm*, s. 179–194.

³⁶ Por. Władisław Inozemcew, *Nienowoczesny kraj*, s. 304.

fantazmatami o imperialnej wielkości. Jeśli spojrzymy na wolność po heglowsku, jako uświadomienie sobie konieczności, odkrywamy, że przeznaczeniem peryferii nie jest zamiana w centrum, bo to zwyczajnie niemożliwe i oznaczałoby postępującą samokolonizację, lecz utrzymanie się w relacyjnej zależności od centrum, bez zmiany swej peryferyjnej specyfiki. Relacyjna zależność jest w zasadzie niezbędna do zachowania gospodarczej efektywności i określonego poziomu materialnego dobrobytu, czyli można ją rozpatrywać w kategoriach korzyści i instrumentalnej racjonalności. Peryferyjna autonomia stanowi natomiast model kulturowy silnie zakorzeniony w imaginarium wspólnoty i niewątpliwie może być postrzegana pozytywnie, jako rezerwuwar energii społecznej czy nawet fundament zbiorowej tożsamości, pod warunkiem, że nie towarzyszy jej oparte na resentymencie poczucie zranionej dumy, wyzwalające zwykle prymitywne i zmistyfikowane formy walki o uznanie. Jednocześnie pozostaje tak samo pewne, że niektóre kraje wybierają skuteczne metody działania wbrew własnym interesom, dyktowane logiką odzyskiwania szacunku i swoiście pojmowaną grą o honor, zamiast racjonalnej i długofalowej kalkulacji maksymalizującej potencjalne korzyści. Można powiedzieć, że historia Rosji jest tragiczna w klasycznym rozumieniu tego pojęcia. Rosja nie będzie w stanie zrealizować heglowskiej maksymy wolności, ponieważ uporczywie stara się przeistoczyć z kraju peryferyjnego w centrum nowoczesnego świata. Atutem peryferii może być, moim zdaniem, jedynie uświadomienie sobie własnej peryferyjności jako konieczności. W przeciwnym razie nienowoczesne peryferie zostaną bezpowrotnie opuszczone przez tych, którzy posiadają największe kwalifikacje, co jedynie pogłębi anachroniczny charakter peryferyjnego świata. Władysław Inoziemcew nazywa takie zjawisko „wirem demodernizacji”, który „zasysa” społeczeństwo w nienowoczesność, uniemożliwiając mu samodzielne wycofanie się z tego procesu. Wyzwolenie się z takiego wiru jest realne tylko przy rezygnacji elity politycznej z części swoich przywilejów i władzy, a to w zasadzie byłoby możliwe jedynie w sytuacji dogłębnego kryzysu³⁷. Funkcjonowanie poza orbitą globalnej światowej przestrzeni gospodarczej jest równoznaczne ze stopniowym wpadaniem w taki właśnie demodernizacyjny wir. Zjawiska te występują równolegle z procesami modernizacji. Polaryzacja współczesnego świata nie polega więc wyłącznie na socjologicznym „efekcie św. Mateusza” i nierównomiernej redystrybucji bogactwa, ale również na tym, że kraje centrum stają się coraz bardziej nowoczesne, a peryferie coraz bardziej anachroniczne.

Podział centro-peryferyjny od zawsze, można powiedzieć, był podziałem cywilizacyjnym³⁸. W centrach dochodzi do akumulacji nie tylko bogactwa, ale również kapitału symbolicznego, kulturowego, intelektualnego, podczas gdy peryferie skupiają

³⁷ Ibidem, s. 358.

³⁸ Por. np. Immanuel Wallerstein, *Geopolitics and Geoculture: Essays on the Changing World-System*, Cambridge: Cambridge University Press 1991; idem, *World-System Analysis: An Introduction*, Durham–London: Duke University Press 2004.

biedę, kłęski czy analfabetyzm kulturowy³⁹. Społeczeństwa nowoczesne, dla których ideologicznym spoiwem pozostaje liberalizm polityczny, w centrum stawiają człowieka i społeczeństwo jednostek, ze wszystkimi jego sprzecznościami, w tym przede wszystkim obecnością nieprzezwycięzalnych konfliktów aksjologicznych⁴⁰. Marzenie o heglowskiej racjonalnej syntezie tych empirycznych sprzeczności w instytucji państwa politycznego zwykle materializuje się jako autorytarny koszmar peryferyjnych reżimów politycznych, które wytrwale i konsekwentnie poszukują skutecznych, choć iluzorycznych uzasadnień dla dominacji interesów państwa nad prawami i wolnością jednostek.

Obecność ideowych punktów odniesienia wydaje się w dalszym ciągu odgrywać istotną rolę w dzisiejszej polityce zagranicznej i umiejętnościach zawierania korzystnych sojuszy. Świat zachodni (zwłaszcza Stany Zjednoczone i Unia Europejska), konsolidowany za pomocą ideologicznego komponentu umocowanego w aksjologii praw człowieka, może prowadzić skuteczną polityczną, a nawet militarną ofensywę, np. podejmując walkę z terroryzmem czy promując ideę globalnego demokratycznego państwa prawa. Rosja, utraciwszy ów ideowy komponent, jaki zapewniała ideologia komunistyczna, stała się we współczesnym świecie bezradna; ucieka się więc do brutalnej siły i eksterminacji ludności cywilnej w celu realizacji swych celów politycznych. Oderwanie zdolności sprawowania władzy od cyklicznej i proceduralnej legitymizacji systemu politycznego wytwarza konieczność zapewnienia alternatywnego kanału mobilizacji społecznej. W Rosji wielu ludzi jest gotowych poświęcić życiowy komfort i zaakceptować wiele osobistych niedogodności w imię „geopolitycznego majestatu” państwa rosyjskiego. Symboliczna walka o uznanie toczy się zatem przy niemal pełnej akceptacji społeczeństwa, które w przeciwieństwie do większości Europejczyków udziela poparcia władzy, nawet gdy ta nie zabezpiecza jego elementarnych materialnych interesów. Strategia ta może wydawać się zdumiewająca i odosobniona. Wydaje się, że Rosja całkowicie odeszła od postoświeceniowego projektu modernizacyjnego w kierunku militaryzacji zbiorowej świadomości i totalitarnego systemu władzy, co jednoznacznie świadczy o wyborze ścieżki prowadzącej do demodernizacji kraju⁴¹. Rosja nie wydobyła się z własnej izolacji głównie z powodu niezdolności do akceptacji heglowskiej maksymy wolności, co zakłada zgodę na współzależność. Kiedy popatrzymy na światową historię wychodzenia z peryferyjności, dostrzeżemy, że wyzwolenie impulsu modernizacyjnego zawsze dokonywało się przy udziale rejonów bardziej rozwiniętych⁴².

³⁹ Por. David S. Landes, *Bogactwo i nędza narodów. Dlaczego jedni są tak bogaci, a inni tak ubodzy*, przeł. Hanna Jankowska, Warszawa: Wydawnictwo Literackie MUZA 2020.

⁴⁰ John Rawls, *Liberalizm polityczny*, przeł. Adam Romaniuk, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 1998, s. 17–18.

⁴¹ Edward Lucas, *The New Cold War: Putin's Russia and the Threat to the West*, New York: Palgrave Macmillan 2008.

⁴² Por. Fernand Braudel, *Gry wymiany. Kultura materialna, gospodarka i kapitalizm XV–XVIII wiek*, t. 2, przeł. Ewa Dorota Żółkiewska, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy 2019, s. 116–406.

Podsumowanie

Zwycięstwo liberalizmu nad komunizmem było dla Rosji, wbrew zachodniej retoryce, wielką przegraną nie tylko w sferze ideowej. Dla rosyjskich elit politycznych upadek Związku Radzieckiego i implementacja zachodnich standardów oznaczały nowy rodzaj zależności oraz „demokracji naśladowczej” pojawiającej się w krajach, w których zaplecze społeczno-kulturowe było niesprzyjające dla ustroju demokratycznego, a jednocześnie brakowało jakiegokolwiek alternatywy. Doświadczyły tego wszystkie postkomunistyczne kraje peryferyjne⁴³. „Kolorowe rewolucje”, jak rewolucja róż w Gruzji czy pomarańczowa rewolucja w Ukrainie, które zdestabilizowały postsowieckie sfery wpływów, stanowiły, zdaniem badaczy, konsekwencję demokracji naśladowczej⁴⁴.

W sposób analogiczny brak realnych alternatyw, często sfabrykowany, pozwala tłumaczyć niesłabnącą popularność Putina w Rosji. Niektórzy autorzy zwracają też uwagę na autorytarną kulturę polityczną tego kraju⁴⁵. Zimnowojenna rywalizacja ze Stanami Zjednoczonymi doprowadziła natomiast Rosję, jak powszechnie wiadomo, do ideologicznej przegranej oraz ekonomicznego bankructwa. Porażka w tym konflikcie stanowiła rezultat pewnej specyficznie zamkniętej i peryferyjnej logiki działania, którą, według mnie, można uznać za *differentia specifica* peryferyjnych strategii demodernizacyjnych. Działanie takie może przypominać funkcjonowanie systemu dążącego do autarkii i zamkniętego poznawczo, a także operacyjnie⁴⁶.

Kraje tworzące tzw. centrum nowoczesnego świata wypracowały złożone strategie eksploatacji peryferii, co bardzo często odbywa się przy pełnej akceptacji krajów peryferyjnych⁴⁷. Akceptacja ta stanowi w istocie cenę, jaką musi zapłacić anachroniczny kraj za iluzoryczną możliwość uznawania siebie za nowoczesny. Nieprzewidywalne i chaotyczne posunięcia Rosji w ostatnim czasie wynikają przede wszystkim, według mnie, z nieudanych prób spóźnionego wpisania się w modernizację świata zachodniego. Rosja ma wielkie aspiracje i poczucie zranionej dumy w swym dążeniu do bycia krajem nowoczesnym, a nawet globalnym mocarstwem (przynajmniej w znaczeniu militarnym), lecz jej instytucjonalne zaplecze, system polityczny, gospodarczy i kulturowy, a także *modus operandi* na arenie międzynarodowej zakorzenione są w XIX-wiecznym paradygmacie imperialnej ekspansji⁴⁸. Symboliczne oraz polityczne działania współczesnej Rosji, które starałem się w tym artykule przedstawić, prowadzą

⁴³ Stephen Holmes, Iwan Krastew, *Światło, które zgasło*, s. 128–135; Jadwiga Staniszkis, *Postkomunizm*, Gdańsk: Słowo/obraz terytoria 2005, s. 153–182.

⁴⁴ Por. Lincoln Mitchell, *The Color Revolutions*, Philadelphia: University of Pennsylvania Press 2012.

⁴⁵ Stefan Hedlund, *Russian Path Dependence: A People with a Troubled History*, Abingdon: Routledge 2005.

⁴⁶ Por. Niklas Luhmann, *Systemy społeczne. Zarys ogólnej teorii*, przeł. Michał Kaczmarczyk, Kraków: Zakład Wydawniczy NOMOS 2007, s. 166–196.

⁴⁷ Władisław Inozimcew, *Nienowoczesny kraj*, s. 157.

⁴⁸ Por. Eric Hobsbawm, *Wiek imperium*, s. 91–132.

do intensyfikacji opartej na resentymencie polityki urażonej dumy, zorientowanej na manifestowanie własnej niezależności; w rezultacie stają się niemal pewną drogą do izolacji, postępującej marginalizacji oraz demodernizacji.

Rosja konsekwentnie na przestrzeni stuleci próbowała budować swą tożsamość na opozycji wobec wyobrażonego Zachodu. Można powiedzieć, że projekt ten zakończył się niepowodzeniem, jeśli uznamy, że wyobrażony Wschód raczej nikomu nie kojarzy się dzisiaj z bastionem alternatywnej i zaawansowanej cywilizacji, lecz z peryferyjnością i zacofaniem. Rdzeniem peryferyjnych strategii demodernizacji stały się więc w przypadku Rosji imperialne fantazmaty, co oczywiście radykalnie odbiega od zachodnioeuropejskiej cywilizacyjnej misji globalnej dyfuzji dominujących norm. Sytuacja ta na dłuższą metę wymusza stosowanie strategii adaptacyjnych, i to od dostosowania się, a nie od zdolności ekspansji, wydaje się zależeć przyszłość tego kraju. Wzrastająca przez ostatnie lata prowokacyjność rosyjskiej polityki wynika, jak się zdaje, z prowadzenia autodestrukcyjnej postimperialnej walki o uznanie, polegającej na stosowaniu gróźb i zastraszaniu Zachodu, w sytuacji gdy ten wydaje się całkowicie samowystarczalny zarówno politycznie, kulturowo, jak i militarnie. Rosyjska aneksja Krymu w 2014 roku miała na celu rewizję dotychczasowego ładu międzynarodowego i powrót do zimnowojennej taktyki podziałów na strefy wpływów, stanowiącej rekonfigurację kolonialnego modelu dominacji. Zachód odmówił udziału w takich „negocjacjach”, co sprowokowało Moskwę do interwencji zbrojnej w ogarniętej wojną domową Syrii. Do dzisiaj pozostaje niejasne, czy istniały jakieś inne strategiczne racje, które skłoniły Rosję do bezpośredniego zaangażowania się w ten konflikt⁴⁹. Rosja jeszcze przed wywołaniem wojny w Ukrainie zdawała się liczyć na takie stanowisko Zachodu, które zakładałoby, jak ujął to francuski prezydent Emmanuel Macron podczas spotkania z Putinem w 2017 roku, że żadne globalne problemy nie mogą być rozwiązane bez udziału Rosji⁵⁰. Po barbarzyńskiej napaści na sąsiedni kraj stało się dosyć oczywiste, że takich ogólnościowych problemów praktycznie nie ma i sama Rosja stała się problemem wymagającym rozwiązania. Jej rola jako globalnego gracza, zdolnego wpływać na kurs światowej polityki zagranicznej została w ten sposób mocno ograniczona, choć najbardziej prawdopodobną przyczyną rozpętania wojny w Ukrainie była właśnie chęć wyprowadzenia kraju z izolacji. Ekspansja terytorialna i towarzyszące jej kolonizowanie zdobytych terytoriów sprawdzały się w czasach XIX-wiecznego imperializmu, lecz trudno uznać, że nawet zakończona sukcesem aneksja sąsiedniej Ukrainy mogłaby obecnie w jakikolwiek sposób przyczynić się do modernizacji samej Rosji. Przesłanki takiego rozumowania wydają się całkowicie wadliwe, kiedy popatrzymy na dotychcza-

⁴⁹ Por. Pavel Baev, *Pressure Points: The Syrian Intervention as an Instrument of Russia's EU Policy*, PONARS Eurasia Policy Memo, nr 470, 11 April 2017, <https://www.ponarseurasia.org/pressure-points-the-syria-intervention-as-an-instrument-of-russia-s-eu-policy/> [dostęp 25.09.2024].

⁵⁰ Wojciech Górecki, *Spotkanie Macrona z Putinem: zle miny do dobrej gry*, Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia: Publikacje, 31.05.2017, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2017-05-31/spotkanie-macrona-z-putinem-zle-miny-do-dobrej-gry> [dostęp 2.10.2024].

sową historię unowocześniania rejonów peryferyjnych, które przede wszystkim racjonalizowały swoje *modus vivendi* z krajami, które już się zmodernizowały.

Pozostaje pytanie, czy Rosja uświadomi sobie konieczność spełnienia warunków udanego rozwoju, czyli zrealizuje heglowską maksymę wolności, czy też wybierze takie reformy, które jedynie umożliwią jej przeżycie w nowych okolicznościach. Kluczowy element postimperialnej strategii stosowanej przez współczesną Rosję stanowi więc symboliczna walka o uznanie, opierająca się na anachronicznej idei ekspansji terytorialnej. Strategia ta z pewnością nie powinna być postrzegana jako anormalna, zwłaszcza kiedy zestawimy ją np. z europejskimi podbojami z wieku XVIII lub XIX. Starałem się jednak pokazać, że jest ona czymś nienowoczesnym. Opisana tutaj dychotomia peryferyjności i imperializmu, która wyzwoliła proces demodernizacji, wydaje się rdzeniem tożsamości współczesnej Rosji.

References

- Agnew John, *Hegemony: The New Shape of Global Power*, Philadelphia: Temple University Press 2005.
- Alexander Jeffrey C., *Kulturowe przygotowanie do wojny: kod, narracja i działanie społeczne*, w: idem, *Znaczenia społeczne. Studia z socjologii kulturowej*, przeł. Stanisław Burdziej, Jacek Gądecki, Kraków: Zakład Wydawniczy NOMOS 2010, s. 133–144.
- Appadurai Arjun, *Nowoczesność bez granic. Kulturowe wymiary globalizacji*, przeł. Zbigniew Pucek, Kraków: Universitas 2005.
- Bacevich Andrew, *American Empire: The Realities and Consequences of U.S. Diplomacy*, Cambridge MA: Harvard University Press 2002.
- Baev Pavel, *Pressure Points: The Syrian Intervention as an Instrument of Russia's EU Policy*, PONARS Eurasia Policy Memo, nr 470, 11 April 2017, <https://www.ponarseurasia.org/pressure-points-the-syria-intervention-as-an-instrument-of-russia-s-eu-policy/> [dostęp 25.09.2024].
- Bhagwati Jagdish, *In Defense of Globalization: How the New World Economy is Helping Rich and Poor Alike*, Oxford: Oxford University Press 2004.
- Braudel Fernand, *Gry wymiany. Kultura materialna, gospodarka i kapitalizm, XV–XVIII wiek*, t. 2, przeł. Ewa Dorota Żółkiewska, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy 2019.
- Eyal Nadav, *Rewolta*, przeł. Magdalena Sommer, Warszawa: Wydawnictwo W.A.B. 2021.
- Ferguson Niall, *Empire: How Britain Made the Modern World*, London: Allen Lane 2003.
- Freeland Chrystia, *Sale of the Century: Russia's Wild Ride from Communism to Capitalism*, New York: Crown Books 2000.
- Gaddy Clifford, Barry Ickes, *Russia's Virtual Economy*, Washington DC: Brooking Institution Press 2002.
- Gaddy Clifford, *The Price of the Past: Russia's Struggle with the Legacy of Militarized Economy*, Washington DC: Brooking Institution Press 1996.
- Gajdar Jegor, *Upadek Imperium. Nauka dla współczesnej Rosji*, przeł. Henryk Chłystowski, Warszawa: Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia 2016.

- Giddens Anthony, *Życie w społeczeństwie posttradycyjnym*, w: Ulrich Beck, Anthony Giddens, Scott Lash, *Modernizacja refleksyjna. Polityka, tradycja i estetyka w porządku społecznym nowoczesności*, przeł. Jacek Konieczny, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2009, s. 79–144.
- Gilmartin Mary, *Colonialism/Imperialism*, w: Carolyn Gallaher et al., *Key Concepts in Political Geography*, London: Sage Publications 2008, s. 115–123.
- Goldsmith Benjamin, *Imitation in International Relations: Observational Learning, Analogies and Foreign Policy in Russia and Ukraine*, London: Palgrave Macmillan 2005.
- Górecki Wojciech, *Spotkanie Macrona z Putinem: zle miny do dobrej gry*, Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia: Publikacje, 31.05.2017, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2017-05-31/spotkanie-macrona-z-putinem-zle-miny-do-dobrej-gry> [dostęp 2.10.2024].
- Hedlund Stefan, *Russian Path Dependence: A People with a Troubled History*, Abingdon: Routledge 2005.
- Hegel Georg Wilhelm Friedrich, *Fenomenologia ducha*, przeł. Światosław Florian Nowicki, Warszawa: Fundacja Aletheia 2010.
- Hobsbawm Eric, *Wiek imperium 1875–1914*, przeł. Marcin Starnawski, Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej 2015.
- Holmes Stephen, Krastew Iwan, *Światło, które zgasło. Jak Zachód zawiódł swoich wyznawców*, przeł. Aleksandra Paszkowska, Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej 2020.
- Kagan Robert, *Of Paradise and Power: America and Europe in the New World Order*, New York: Alfred A. Knopf 2003.
- Klein Naomi, *Doktryna szoku. Jak współczesny kapitalizm wykorzystuje klęski żywiołowe i kryzysy społeczne*, przeł. Hanna Jankowska, Tomasz Krzyżanowski, Katarzyna Makaruk, Michał Penkala, Warszawa: Wydawnictwo Literackie MUZA 2020.
- Inoizemcew Władisław, *Nienowoczesny kraj. Rosja w świecie XXI wieku*, przeł. Katarzyna Chimiak, Warszawa: Wydawnictwo Agora 2020.
- Landes David S., *Bogactwo i nędza narodów. Dlaczego jedni są tak bogaci, a inni tak ubodzy*, przeł. Hanna Jankowska, Warszawa: Wydawnictwo Literackie MUZA 2020.
- Ledeneva Alena, *How Russia Really Works: The Informal Practices that Shaped Post-Soviet Politics and Business*, Ithaca NY: Cornell University Press 2006.
- Lloyd John, *Rebirth of Nation: An Anatomy of Russia*, London: Michael Joseph Ltd 1998.
- Lucas Edward, *The New Cold War: Putin's Russia and the Threat to the West*, New York: Palgrave Macmillan 2008.
- Luhmann Niklas, *Systemy społeczne. Zarys ogólnej teorii*, przeł. Michał Kaczmarczyk, Kraków: Zakład Wydawniczy NOMOS 2007.
- Maślanka Tomasz, *Podzwonne dla narodu? O zbiorowych tożsamościach ery globalnej*, „Politeja” 2012, nr 2/2(20/2), s. 95–121.
- McFaul Michael, *Russia's Unfinished Revolution: Political Change from Gorbachev to Putin*, Ithaca NY: Cornell University Press 2001.
- Mitchell Lincoln, *The Color Revolutions*, Philadelphia: University of Pennsylvania Press 2012.
- Nietzsche Friedrich, *Z genealogii moralności. Pismo polemiczne*, przeł. Leopold Staff, Warszawa: Zielona Sowa 2003.
- Ostrowski Arkadij, *Rosja – wielkie zmyślenie. Od wolności Gorbaczowa do wojny Putina*, przeł. Maria Zawadzka, Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej 2018.
- Parsons Talcott, *The Evolution of Societies*, Englewood Cliffs: Prentice Hall 1977.
- Pobłocki Kacper, *Kapitalizm. Historia krótkiego trwania*, Warszawa: Fundacja Bęc Zmiana 2017.

- Rawls John, *Liberalizm polityczny*, przeł. Adam Romaniuk, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 1998.
- Rokkan Stein, *Territories, Centers, and Peripheries: Toward a Geoethnic-Geoeconomic-Geopolitical Model of Differentiation Within Western Europe*, w: *Centre and Periphery: Spatial Variations in Politics*, red. Jean Gottmann, London: Sage 1980, s. 163–204.
- Rosenstein-Rodan P.N., *Problems of Industrialization of Eastern and Southeastern Europe*, „Economic Journal” 1943, t. 53, nr 210/211, s. 202–211.
- Sowa Jan, *Fantomowe ciało króla. Peryferyjne zmagania z nowoczesną formą*, Kraków: Universitas 2011.
- Staniszki Jadwiga, *Antropologia władzy*, Warszawa: Prószyński i S-ka 2009.
- Staniszki Jadwiga, *Postkomunizm*, Gdańsk: Słowo/obraz terytoria 2005.
- Stiglitz Joseph E., *Globalizacja*, przeł. Hanna Simbierowicz, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2004.
- Touraine Alain, *Samotworzenie się społeczeństwa*, przeł. Agnieszka Karpowicz, Kraków: Zakład Wydawniczy NOMOS 2010.
- Walicki Andrzej, *W kręgu konserwatywnej utopii. Struktura i przemiany rosyjskiego słowianofilstwa*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 1964.
- Wallerstein Immanuel, *Geopolitics and Geoculture: Essays on the Changing World-System*, Cambridge: Cambridge University Press 1991.
- Wallerstein Immanuel, *World-System Analysis: An Introduction*, Durham–London: Duke University Press 2004.
- Warczuk Tomasz, Zarycki Tomasz, *Gra peryferyjna. Polska politologia w globalnym polu nauk społecznych*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar 2016.
- Weber Max, *Etyka protestancka a duch kapitalizmu*, przeł. Bogdan Baran, Piotr Miziński, Warszawa: Wydawnictwo Aletheia 2010.
- Zarycki Tomasz, *Kapitał kulturowy. Inteligencja w Polsce i w Rosji*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego 2008.